P

Cena numeru 2 zł

GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV | PONIEDZIAŁEK 5 STYCZNIA 1948 ROKU | NR. 5 (927)

190 miliardów zł. na inwestycje

przewiduje plan państwowy na rok bieżący

WARSZAWA PAP. Projekt państwowego planu inwestycyjnego, wniesiony jako przedłożenie rządowe pod obrady Sejmu, stanowić będzie przedmiot dyskusji na sejmowej komisji.

. Ogólna suma planu [illegible] 190,612 milionów zł. co przy uwzględ[illegible] różnicy cen stanowi w sensie rzeczowym wzrost o zgórą 20 proc. w porównaniu z planem na rok ubiegły. Na kredyt skarbowy (nadwyżka budżetowa i inne źródła) przypada 41 miliardów zł. na kredyt bankowy — 101,1 miliarda, na środki własne inwestorów — 48,4 miliarda zł.

W ramach łącznej kwoty wyznaczono rezerwę na klęski żywiołowe w sumie 150 milionów zł. oraz rezerwę planu w kwocie 3,190 milionów zł. Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym przewiduje, iż na pokrycie wydatków służą obok środków finansowych skarbu państwa i kredytów bankowych średnioterminowych — również wpływy uzyskane z tytułu rozprowadzonych dostaw UNRRA. Te ostatnie wpływy w sumie 8,8 miliarda zł. przeznaczone są, zgodnie z umową zawartą z UNRRA przed jej likwidacją, na inwestycje w dziedzinie rozwoju nauki, oświaty, kultury i sztuki.

W szeregu wypadków na cele inwestycyjne użyte będą urządzenia uzyskane z dostaw zagranicznych o specjalnym charakterze. Wartość tych urządzeń nie została objęta ogólną kwotą planu i wg. przewidywań powinna powiększyć wartość ogólną inwestycji o ok. 20 miliardów zł. w stosunku rocznym.

Największa suma środków finansowych przewidziana jest na inwestycje ministerstwa Przemysłu i Handlu — 66,1 miliarda zł. następnie na inwestycje Min. Odbudowy — 39,3 miliarda, min. Komunikacji — 34 miliardy, min. Rolnictwa — 14,8 miliarda zł. i min. Żeglugi — 10,3 miliarda zł. Więcej, niż połowę wszystkich środków własnych inwestorów, przewidzianych na pokrycie wydatków planowych— zmobilizuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu bo aż 27 miliardów zł. Inwestycje spółdzielczości wyrażają się kwotą 3,9 miliarda zł. w tym 1,668 milionów zł. środków własnych. Izby przemysłowo-handlowe i Izby Rzemieślnicze reprezentują program robót inwestycyjnych w kwocie 676 miln. zł.

Podziękowanie min. Minca

dla pracowników przemysłu włókienniczego

OB. POS. BURSKI, ZARZĄD GŁÓWNY ZW. ZAW. WŁÓKNIARZY ŁÓDŹ

PRZESYŁAM NA WASZE RĘCE PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM PRACOWNIKOM PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO ZA PRZEDTERMINOWE WYKONANIE PLANU PRODUKCJI ZA ROK 1947.

WIEM, ŻE NA WYKONANIE ZADANIA ZŁOŻYŁY SIĘ WYSIŁKI WSZYSTKICH CZŁONKÓW ZWIĄZKU ZAWODOWEGO JAK I KIEROWNICTWA ZWIĄZKU, LECZ SZCZEGÓLNE UZNANIE I PODZIĘKOWANIE WYRAŻAM WŁÓKNIARKOM I WŁÓKNIARZOM — PRZODOWNIKOM PRACY — WIELOWARSZTATOWCOM, KTÓRZY PODNOSZĄC WYDAJNOŚĆ PRACY I ZACHĘCAJĄC SWYM PRZYKŁADEM DO NAŚLADOWNICTWA INNYCH PRACOWNIKÓW — DALI ŚWIADECTWO, ŻE POLSKA KLASA ROBOTNICZA WIE, ŻE PRACUJE DLA POWSZECHNEGO DOBRA KRAJU I POWIĘKSZENIA W TRWAŁY SPOSÓB DOBROBYTU MAS PRACUJĄCYCH.

ŻYCZĘ ZWIĄZKOWI ORAZ CZŁONKOM ZARZĄDU — WŁÓKNIARKOM I WŁÓKNIARZOM—NAJLEPSZEGO POWODZENIA W NOWYM 1948 ROKU.

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU
HILARY MINC

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Pierwsze w 1948 r. posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ odbędzie się we wtorek 6 stycznia. Rada w nowym składzie — z wybranymi na miejsce Polski, Australii i Brazylii — Ukrainą, Kanadą i Argentyną zajmie się sporem pomiędzy Hindustanem a Pakistanem w sprawie Kaszmiru.

Jak wiadomo, Hindustan oskarżył Pakistan o udzielanie tranzytu oraz pomocy w ludziach i sprzęcie muzułmańskim najeźdźcom Kaszmiru oraz ostrzegł, że jeżeli Rada nie rozwiąże konfliktu, wojska indyjskie wkroczą do Pakistanu dla zlikwidowania napastników.

„Niepodległość" Burmy

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj w Rangunie nastąpiło oficjalne proklamowanie Burmy „niezawisłą" republiką. Dotychczasowy brytyjski gubernator Burmy przekazał władzę w ręce „pewnego człowieka" pierwszego prezydenta Burmy So-Szuei-Tai. Na posiedzeniu inauguracyjnym parlamentu burmańskiego przyjęto większością głosów układ z Wielką Brytanią, na mocy którego Burma uzyskuje tak zwaną „niepodległość". **Posłowie komunistyczni głosowali przeciwko przyjęciu tego układu.**

Kongres Włoskiej Partii Komunistycznej

został otwarty uroczyście w Mediolanie. Masowy zjazd delegacji z wszystkich krajów Europy

MEDIOLAN PAP. **W niedzielę nastąpiło w Mediolanie otwarcie VI-go kongresu Włoskiej Partii Komunistycznej.** Na kongres przybyło 800 delegatów ze wszystkich stron Włoch oraz liczne delegacje zagraniczne. Wśród gości znaleźli się m. in. Maurice Thorez i Harry Pollitt.

Przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący kongresu poseł z Sycylii Li Causi. Następnie przewodniczący powitał delegacje zagraniczne, które były przedmiotem nader gorących owacji ze strony uczestników kongresu. Generalny sekretarz partii Palmiro Togliatti złożył sprawozdanie roczne z działalności Włoskiej Partii Komunistycznej.



Togliatti

Kongres przesłał na ręce ministra spraw wewnętrznych depeszę protestacyjną, na skutek odmowy udzielenia wizy włoskiej delegacji komunistów hiszpańskich.

Mimo obcej interwencji

Wolna Grecja zwycięży

oświadcza znany publicysta amerykański

NOWY JORK (obsł. wł.) Postępowy publicysta amerykański Maks Werner, omawiając w dzienniku „PM" sytuację w Grecji stwierdza, że *szanse odniesienia zwycięstwa przez wojska ateńskie nad grecką armią demokratyczną są bardzo nikłe.* Zdaniem Wernera jeżeli armia grecka, choć źle wyposażona, skutecznie walczyła przeciwko Włochom i Niemcom, — nie może dziś pokonać wojsk generała Markosa, — to stanowi to dowód, że *nie chce się ona bić i że reżim ateński rozkłada się w szybkim tempie.*

„Jeżeli armia niemiecka — pisze Werner — nie potrafiła pokonać powstańców greckich, to nie uczyni tego napewno armia króla Pawła. Grecja jest i pozostanie częścią Bałkanów nie tylko pod względem geograficznym lecz i politycznym. Monarchia w Grecji utożsamiła się sama swoim postępowaniem z faszyzmem. Mimo interwencji z zewnątrz ruch ludowy grecki odniesie wreszcie zwycięstwo.

*

RZYM PAP. — W Atenach ogłoszono oficjalny komunikat wojsk ateńskich o stratach w ciągu ubiegłych 8-miu dni walk w rejonie Konicy. Ze strony oddziałów ateńskich poległo i zostało rannych *279 oficerów i żołnierzy zaś 170 zginęło bez wieści. Cyfry nie obejmują strat w żandarmerii i „gwardii narodowej".*

Walki w Jerozolimie

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że dobrze **uzbrojone oddziały Arabów wdarły się do otoczonej murem dzielnicy żydowskiej Jerozolimy, gdzie rozgorzały silne walki.** Połączenie telefoniczne z tą dzielnicą zostało przerwane. Najgwałtowniejsze walki wybuchły w chwili, gdy Arabowie wysadzili minami 2 zamknięte bramy i wdarli się do dzielnicy żydowskiej. **Oddziały Arabów dostały się pod obstrzał karabinów maszynowych, których gniazda umieszczono dookoła muru, otaczającego dzielnicę.**

Schuman ochrania de Gaulle'a

Rząd francuski skoncentrował wojsko i policję dla zapewnienia bezpieczeństwa kandydatowi na dyktatora

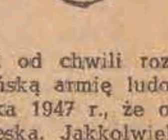


PARYŻ (obsł. wł.). Generał de Gaulle wygłosił w Saint Etienne przemówienie, w którym domagał się reformy konstytucji francuskiej **Mówca zaatakował rząd Schumana, zarzucając** mu zbytnią „słabość" Poruszając sprawę francuskich związków zawodowych, de Gaulle podkreślił, że „nowe związki zawodowe powinny być w zupełności apolityczne". De Gaulle wystąpił z apelem o utworzenie w fabrykach wspólnych „komitetów" pracodawców i robotników.

W kołach politycznych ocenia się ostatnie wystąpienie de Gaulle'a, jako próbę pozyskania sobie rozłamowych organizacji zawodowych. Przypomina się, że **komitety takie utworzył w swoim czasie we Włoszech faszystowskich Mussolini.**

W kołach politycznych zwraca się równocześnie uwagę na charakterystyczną okoliczność: oto **rząd francuski skoncentrował w nocy z soboty na niedzielę w Saint Etienne znaczne oddziały wojska i policji, których zadaniem było zapewnienie de Gaulle'owi i uczestnikom zgromadzenia — pełnego bezpieczeństwa.** W Saint Etienne panowało bowiem głębokie niezadowolenie w związku ze zwołaniem w tym mieście zgromadzenia, na którym przemawiać miał de Gaulle.

Krytyczna sytuacja Czang-Kai-Szeka



LONDYN PAP. — Nankiński korespondent agencji Reutera donosi, że w chińskich kołach rządowych wzrasta przeświadczenie, iż *dni Kuomintangu są policzone.* Nastroje te zostały spowodowane trzema zasadniczymi niepowodzeniami rządu Czang-Kai-Szeka, a to:

1) nie udało się pokonać chińskiej armii ludowej; 2) nie zwalczono inflacji i 3) nie uzyskano wydatniejszej pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych.

Decydujące zwycięstwa armii ludowej w prowincjach Hopei i Szansi, wzrost popularności rządów demokratycznych oraz niepowodzenie kontrofensywy Nankinu na wszystkich frontach, wywołały przekonanie, że ***załamanie się rządu Czang-Kai-Szeka jest nieuniknione.***

Rzecznicy rządu twierdzili od chwili rozpoczęcia ofensywy przez chińską armię ludową, w początkach października 1947 r., że ofensywa ta zakończy się klęską. Jakkolwiek wojskom nacjonalistycznym udało się odbić jedno lub dwa miasta i przełamać pierścień otaczający Czang-Czun i Kirin, nie mniej poniosły one zdecydowane klęski w Mandżurii, nie mówiąc już o licznych niepowodzeniach w obrębie wielkiego muru chińskiego i na terenie środkowych Chin.

Groźna sytuacja wojskowa i głęboki kryzys gospodarczy, — kończy korespondent Reutera, — wywołały w chińskich kołach rządowych *wręcz rozpaczliwe nastroje.*

Naród walczący o wolność

W swej proklamacji noworocznej generał Markos zapowiedział, że w roku 1948 armia demokratyczna pod kierownictwem tymczasowego rządu demokratycznego walczyć będzie nadal z niezmordowaną energią, nadal zadawać będzie ciosy siłom monarcho-faszystowskim wspieranym przez imperialistów amerykańskich. „Żołnierze nasi nie zaprzestaną walki aż do zwycięstwa" — oświadczył wódz narodu greckiego, który w trzecim roku po zakończeniu wojny przeciw hitleryzmowi zmuszony jest walczyć o swą wolność.

Ruch wyzwoleńczy Grecji, który w ostatnich dniach ubiegłego roku stworzył na terenach wyzwolonych, podwaliny pod przyszłą demokratyczną władzę powołując do życia rząd pod wodzą generała Markosa, ogarnął wszystkie warstwy narodu, który pragnie żyć w pokoju i mieć możność wykuwania lepszej przyszłości kraju. Ruch ten nie zrodził się dopiero w odpowiedzi na ucisk monarcho-faszystowskich rządów, utrzymujących się dzięki imperializmowi anglo-amerykańskiemu, jego źródła sięgają pierwszych dni okupacji niemieckiej.

Demokratyczna armia grecka wyzwalająca spod ucisku obecnego rządu coraz to nowe połacie greckiej ziemi, ma chlubne tradycje walk z najeźdźcą hitlerowskim. ELAS — organizacja wojskowa powołana do życia przez EAM, składała się z kilku uzbrojonych grup partyzanckich, które przez cały czas okupacji zadawały Niemcom dotkliwe straty. Najsilniejszą jednostką była grupa dywersyjna macedońska pod wodzą bohaterskiego generała Markosa.

Grupa ta liczyła 25,000 partyzantów. W skład ELAS wchodziły jeszcze dywizje peloponeska, epirska, kreteńska i inne; siły ELAS sięgały liczby 120.000 ochotników; współpracowała z nimi prawie cała ludność Grecji. Ta armia podziemna wiązała wiele niemieckich dywizji w Grecji przyprawiała je też o duże straty. Jeszcze przed zakończeniem wojny prawie połowa Grecji była wolna. Na tych terenach sprawowały rządy demokratyczne rady narodowe, które realizowały społeczny i polityczny program EAM.

Naród grecki wierzył, że zakończenie wojny położy kres walkom w kraju. Grecja jednak padła ofiarą zaborczości imperialistów anglo-amerykańskich, którzy utorowali drogę reakcyjnemu rządowi, broniącemu interesów kapitalistów. Patrioci greccy, haniebnie oszukani, zmuszeni byli znowu chwycić za broń. W górach Macedonii, Tessalii i Tracji znaleźli się na posterunkach żołnierze ELAS, którzy w dobrej wierze złożyli broń na rozkaz Anglików w 1945 roku.

Wszystkie ofensywy przeciw armii demokratycznej, kierowane przez amerykańskich i angielskich ekspertów kończyły się klęską wrogów narodu. Natomiast siły ludowe wzrastają ciesząc się poparciem wszystkich warstw narodu. Młodzież i kobiety biorą czynny udział w walkach. Niejeden zuchwały wyczyn, niejedna porażka wojsk rządowych — to zasługa organizacji EPON, skupiającej całą młodzież demokratyczną Grecji.

Członkowie EPON tworzą w szeregach Armii Demokratycznej specjalne jednostki szturmowe, odznaczające się męstwem i bojowością.

Walka narodu greckiego z faszyzmem i obcą interwencją wzbudza sympatię całej demokratycznej opinii świata.

W kilku wierszach

Jak donosi czeska agencja prasowa CTK w pierwszej połowie stycznia br. nawiązane zostaną czechosłowacko - węgierskie rokowania w sprawie przesiedlenia mniejszości węgierskiej ze Słowacji w myśl art. 5 umowy pokojowej z Węgrami.

*

Korespondent Reutera donosi, iż w trzech portach czarnomorskich odbywa się ładowanie na okręty pierwszego transportu zbóż pastewnych, które wysłane będą do Wielkiej Brytanii na mocy ostatnio zawartego układu brytyjsko - radzieckiego.

*

Korespondent Reutera donosi, iż przez Budapeszt przejechał pociąg wiozący do Szwajcarii byłego króla Michała Rumuńskiego wraz z jego rodziną.

Nota Z.S.R.R. do Chin

w sprawie rokowania nad traktatem pokojowym z Japonią

MOSKWA PAP. Między rządami Związku Radzieckiego i Chin nastąpiła wymiana not w sprawie wstępnych rozmów nad traktatem pokojowym z Japonią. Rząd radziecki w uprzedniej nocie zaproponował zwołanie w Chinach w styczniu 1948 r. specjalnej sesji ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Chin i ZSRR, celem przedyskutowania sprawy Japonii. W odpowiedzi na tę notę, rząd nankiński wyraził zgodę na taką konferencję z zastrzeżeniem jednak, że wezmą w niej udział i inne państwa.

30 grudnia 1947 r. minister Mołotow skierował do rządu chińskiego nową notę, w której polemizuje z twierdzeniem Chin, jakoby układ poczdamski nie zawierał w sobie żadnej wyraźnej formuły, przyznającej pełnomocnictwa ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw do przygotowania rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Japonią.

Nota radziecka zwraca uwagę, że w myśl układu poczdamskiego przy opracowaniu traktatów pokojowych z b. państwami nieprzyjacielskimi, rada ministrów spraw zagranicznych będzie się składać z przedstawicieli tych państw, które podpisały warunki kapitulacji dla odnośnego nieprzyjacielskiego kraju, zgodnie z tym, w skład rady ministrów przy opracowywaniu traktatu pokojowego z Japonią winien wejść również przedstawiciel Chin, który — jak wiadomo — nie brał udziału w przygotowywaniu traktatów pokojowych z europejskimi państwami nieprzyjacielskimi.

Rząd radziecki nie zgadza się z twierdzeniem Chin, jakoby działalność komisji Dalekiego Wschodu wiązała się bezpośrednio z konferencją pokojową dla Japonii, na mocy bowiem porozumienia osiągniętego w grudniu 1945 r. w Moskwie na temat komisji Dalekiego Wschodu, do kompetencji tej komisji nie należały zagadnienia, związane z przyszłym traktatem pokojowym z Japonią. W układzie tym powiedziano wyraźnie, że komisja nie będzie zajmować się uregulowaniem spraw terytorialnych, które stanowią jedną z najbardziej istotnych części przyszłego traktatu pokojowego z Japonią.

Z faktów tych wynika — stwierdza dalej nota radziecka—że przygotowaniem traktatu pokojowego z Japonią winna się zająć rada ministrów spraw zagranicznych, złożona z przedstawicieli Chin, ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, jako tych państw w imieniu których zostały podpisane warunki kapitulacji podyktowane Japonii. Co się zaś tyczy innych państw, które wniosły swój udział w dzieło wspólnego zwycięstwa nad Japonią i należą do komisji Dalekiego Wschodu, to przy pracach wstępnych nad traktatem pokojowym z Japonią, należy również uwzględnić ich interesy.

Wstępne prace nad traktatem pokojowym z Japonią mogą być prowadzone przez radę ministrów z udziałem innych państw, podobnie, jak przewidziano to dla prac nad traktatem pokojowym z Niemcami. W tym celu należałoby stworzyć szereg komisji i podkomisji, w których wzięłyby również udział państwa, mające swych przedstawicieli w komisji Dalekiego Wschodu; w ten sposób zabezpieczonoby interesy tych państw w okresie poprzedzającym konferencję pokojową z Japonią — stwierdza na zakończenie nota radziecka.

Za kulisami planu podziału Niemiec

Hitlerowiec Schacht ma „wyczarować" nowe miliardy businessmanom amerykańskim

MOSKWA PAP. — Dzisiejsza „Prawda" w korespondencji z Berlina, nawiązując do planu podziału Niemiec donosi o przygotowywanej obecnie w Trizonii reformie finansowej.

„Hjalmar Schacht — pisze „Prawda" — *wraz z finansistami amerykańskimi przygotowuje w charakterze głównego eksperta reformę finansową w Bizonii.* Zagraniczne dzienniki, które zapomniały już o zbrodniach tego hitlerowca, nazwały Schachta „czarodziejem finansowym".

Niedawno do Bremenhaven przywieziono 30 wagonów *nowych pieniędzy wydrukowanych w Ameryce.* Coprawda w myśl półoficjalnej wersji *nie są to marki niemieckie — lecz okupacyjne dolary, przesłane niby dla żołnierzy amerykańskich.* Ale jeśli uwierzyć tej wersji, to *dla każdego Amerykanina w Bizonii przywieziono po kilka kilogramów banknotów, tyle więc,* że wystarczyłoby całkowicie do wytapetowania wszystkich koszar amerykańskich w Bizonii. Finansiści amerykańscy przywieźli je do Niemiec oczywiście nie do tapetowania — pisze „Prawda". *Mają one pomóc w zrealizowaniu dawno obmyślanego planu podziału Niemiec.*

Pozostawałoby teraz tylko jedno — *na sygnał z Waszyngtonu puścić nowe pieniądze w obieg i zawiadomić półoficjalnie o powstaniu Bizonii czy też Trizonii. Ale sygnału z Waszyngtonu tymczasem nie ma.* Okazało się, że realizacja reakcyjnego planu podziału Niemiec *nie jest taka łatwa.*

20 grudnia we Frankfurcie miała się rozpocząć narada wszystkich premierów Bizonii pod kierownictwem wojskowych gubernatorów Clay'a i Robertsona. Wymieniano już nawet otwarcie *kandydaturę przyszłego premiera Bizonii Kurta Schuhmachera.*

Opracowany był już projekt konstytucji nowego federalnego „samodzielnego" państwa. Jednakowoż zwołanie konferencji we Frankfurcie *wywołało burzę protestów ze strony elementów demokratycznych w Niemczech.* Inspiratorzy podziału Niemiec znaleźli się w kłopotliwej sytuacji. Pozostawienie inicjatywy podziału Niemiec w rękach ich niemieckich marionetek doprowadziłoby do ich ostatecznej *kompromitacji* w *oczach narodu niemieckiego.* Przeprowadzenie zaś tego przedsięwzięcia na własną rękę równałoby się *zdemaskowaniu rzeczywistych celów imperializmu amerykańskiego.* Postanowiono więc poczekać. W ostatniej chwili konferencję we Frankfurcie przeniesiono na styczeń bez podania dokładnej daty.

Jednakże należy pamiętać, że podział Niemiec przygotowany został we wszystkich szczegółach — kończy „Prawda". — *Reakcjoniści czekają jedynie na najbardziej korzystny pretekst i chwilę".*

Iran nie potrzebuje broni

lecz traktorów i maszyn fabrycznych. Debaty w irańskim medżlisie nad polityką zagraniczną nowego rządu

MOSKWA PAP. Agencja Tass komunikuje z Teheranu, że na pierwszym tegorocznym posiedzeniu w irańskim medżlisie zabrał głos w czasie dyskusji nad programem rządowym poseł Rahimian, który wystąpił przeciwko zagranicznej polityce rządu. Rahimian podkreślił, że polityka ta jest nadal niejasna i nie daje gwarancji usunięcia tych wszystkich błędów, szczególnie w odniesieniu do rządu radzieckiego, jakie popełnił uprzedni rząd Ghavames Sultaneh.

Mówca oświadczył również, że zawarte przez b. rząd porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi jest bezprawne, ponieważ nastąpiło bez zasięgnięcia opinii parlamentu, który w tym czasie obradował. Obecny rząd winien uwolnić się od wszelkiego rodzaju amerykańskich doradców wojennych i odwołać zawarte z nimi umowy. Pożyczka amerykańska w wysokości 30 milionów dolarów na cele dozbrojenia armii irańskiej, została potępiona przez posła Rahimiana, który oświadczył, że **Iran potrzebuje nie broni, lecz traktorów i maszyn fabrycznych.**

Domagał się on ponadto podjęcia odpowiedniej akcji na rzecz zwrotu wysp Bahreina oraz rewizji układu z anglo-irańskim towarzystwem naftowym.

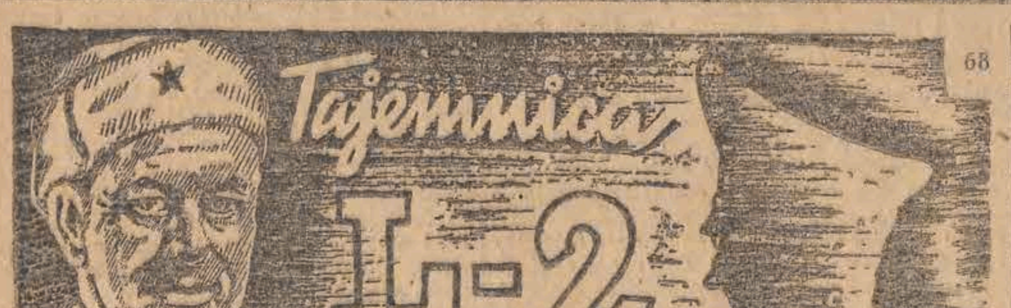
Katastrofa parowca amerykańskiego

HAGA (PAP). Parowiec amerykański „Pioneer Cove", o wyporności 8.103 ton, najechał na minę w odległości 64 mil na zachód od wyspy holenderskiej Terschelling. Zorganizowano natychmiast akcję pomocy. Statek utrzymuje się na falach, ale ma uszkodzone maszyny.

„Pioneer Cove" znajdował się w drodze z Hamburga do Londynu. Statek będzie przycumowany do Amsterdamu, lub Rotterdamu, gdzie zostanie poddany naprawie.

Obrady CGT

PARYŻ PAP. — W Paryżu rozpoczęły się obrady Biura Wykonawczego francuskiej Konfederacji Pracy (CGT). Głównym tematem obrad będzie żądanie podniesienia minimum płac dla pracowników francuskich z 10.500 franków na 11.600 franków miesięcznie. Postulaty generalnej konfederacji pracy przedstawione zostaną rządowi premiera Schumana.



68

Nagły meldunek Tuzowa przerwał te rozważania.

— Towarzyszu pułkowniku, — zawołał już od progu zdenerwowany Tuzow. Radiodepesza od naszych. Naprawili opony i jechali dalej. Po 5 km. zobaczyli wielką wyrwę. Prawdopodobnie bomba.

— Dalej! — rozkazał Swirydow, słuchając z wytężeniem słów Tuzowa. — Mówcie prędzej! Jak Bachmietiew?

Młody oficer dziwnie popatrzył na pułkownika. Po sekundzie, pełnej napięcia ciszy, cicho powiedział:

— Bomba trafiła celnie... cała „delegacja" zginęła...

Poszukiwania zaginionego samochodu z delegatami istotnie nie mogły dać pozytywnych wyników, gdyż przebiegły i doświadczony Petronescu zdecydował się na zainscenizowanie katastrofy samochodowej, spowodowanej jakby przez niespodziewany atak niemieckiego samolotu. Zaobserwowane podczas jazdy potężne leje po bombach, nasunęły staremu szpiegowi myśl zrealizowania swego niecnego planu. Kilkanaście takich lejów zauważył już przed tym na drodze.

— Zatrzymać samochód! — rozkazał [illegible] szoferów.

Petronescu i reszta pasażerów, nie wyłączając również i domniemanego inżyniera, wysiedli z maszyny, aby obejrzeć powstały na szosie ogromny lej. Świeżo rozgrzebana ziemia oraz brak drogi objazdowej stwierdzały niezbicie, że bomba w tym miejscu została zrzucona niedawno. Przez kilka minut Petronescu zastanawiał się. Jasne, należy sprawić wrażenie, jakoby on i jego współtowarzysze podróży adli ofiarą właśnie tej bomby. Wszystko przemawiało za tym, aby w ten sposób postąpić: po pierwsze, uzasadni to całkowicie fakt zniknięcia „delegacji" i nasunie zbędność zorganizowania poszukiwań. A tym samym powstanie względnie spokojna sytuacja, która umożliwi przejście razem z Leontiewem przez linię frontu. Po drugie, jeżeli nawet zostanie stwierdzone, że delegacja Iwanowskiego Obwodu była fikcyjna, to i w tym wypadku gdy przestępcy wraz ze swoją ofiarą zginęli od wybuchu bomby, zarządzanie pościgu będzie niecelowym.

Jednym słowem, im dłużej Petronescu analizował swój pomysł, tym bardziej pragnął jego realizacji, zwłaszcza, że wiedział, iż auto, wysłane niepostrzeżenie za nimi, utknęło gdzieś w drodze. Musiało utknąć, gdyż „stary działacz związkowy" był zbyt dobrym fachowcem, aby nie umieć należycie i niepostrzeżenie popsuć opony.. Jeszcze jedno było brane pod uwagę przez Petronescu. — Miał przy sobie mikroskopijny radioaparat nadawczy z pomocą którego, według umowy z Kraschkem miał wskazać miejsce, gdzie mógłby wylądować samolot, wysłany po niego. Obejrzawszy się uważnie po stronach, zauważył przy drodze wielki las, w którym możnaby łatwo się skryć.

W tym czasie, kiedy Petronescu opracowywał szczegóły swojego planu oraz oceniał ogólną sytuację, pozostali delegaci wraz z „inżynierem" z zainteresowaniem oglądali wyniki niszczycielskiego działania bomby. Nieznacznym ruchem ręki. Petronescu przywołał do siebie „podstarzałego robociarza", który ze wszystkich obecnych uważany był przez niego za najbardziej roztropnego.

— Trzeba rozpocząć — szeptem powiedział Petronescu. — Szofera musimy zlikwidować, natomiast Leontiewa na pewien czas unieszkodliwimy.

„Podstarzały działacz związkowy" służalczo skinął głową. Jak zawsze był trochę pod gazem i nie miał większej chęci dyskutować z „panem naczelnikiem". Zresztą, jego funkcje, jak sam to dobrze rozumiał, polegały na bezwzględnym po[illegible] oraz karności.

Teatr, Muzyka i Sztuka

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godzinie 19 jedna z najciekawszych i najmocniejszych sztuk repertuaru paryskiego o aktualnej tematyce — „Noce gniewu" Armanda Salacrou.

TEATR POWSZECHNY TUR

Dziś o godzinie 19.15 arcydzieło polskiej komedii obyczajowej „Damy i Huzary" Al. Fredry.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godzinie 19.15 sztuka J. B. Priestle'a „Inspektor przyszedł".

Teatr „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 program satyry politycznej p. t. „Wgląd w rząd".

TEATR „OSA" — Dziś godzina 19,30 „Wielki Mecz"

PREMIERA OPERETKI „LUTNIA"

Teatr komedii muzycznej „LUTNIA" pod dyrekcją Władysława Szczawińskiego, wznawia swoją działalność w dniu 5-go stycznia 1948 r. premierą prześlicznego wodewilu francuskiego p. t. „NITOUCHE".

KINA

ADRIA (Marszałka Stalina) — „Triumf dra O'Conora". Początek seansów: 16.30, 18.30 20.30, w niedzielę i święta od 14.30.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Curie Skłodowska". Początek seansów: 16, 18.30, 21.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Jasne Łany" Początek seansów: w dni powszednie 13.30 16, 18,30, 21; w niedzielę i święta 11, 13.30 16, 18,30, 21.
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Ludzie bez skrzydeł". Początek seansów: 17, 19, 21, w niele i święta 14,30.
HEL (Legionów 2-4) — „Pepita Jemenez". Początek seansów: w dni powszednie 17, 19 21, w niedziele i święta od 15-tej.
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Znachor". Początek seansów: w dni powszednie 18, 20 w niedziele i święta 16, 18, 20.
OŚWIATOWE (Piotrkowska 243) — „Samotny żagiel" i dodatki oświatowe.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Jasne Łany" Początek seansów: w dni powszednie 13,30 16, 18,30, 21; w niedzielę i święta 11, 13,30 16, 18,30, 21.
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) — „Moja siostra Eillen". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedziele i święta od 15-tej.
REKORD (Rzgowska 2) — „On czy ona". Początek seansów 16.30, 18.30, 20.30, w niedziele i święta od 14.30.
ROBOTNIK (Kilińskiego 176) — „Znak Zorro". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedziele i święta 15.
ROMA (Rzgowska 84) — „Carrie kłamie". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedziele i święta od 15-tej.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — Podejrzenie". Początek 16.30, 18.30, 20.30, w niedziele i święta od 14-tej.
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Zenobia". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę 15.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Podejrzenie". Początek 17, 19, 21, w niedziele i święta 15.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Srebrna Flota" Początek seansów: 17, 19, 21, w niedziele 15
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Noc grudniowa". Początek 17, 19, 21, w niedziele i święta 15.
WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Tajemniczy nieznajomy". Początek seansów: w dni powszednie 15.30, 18, 20.30, w niedzielę i święta 13, 15.30, 18, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Spotkanie". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę i święta 15.
ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Moja siostra Hilleen". Początek seansów: 17, 19, 21, w niedzielę i święte 15.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanisławicza (Pomorska 91), Sieleckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

Rozbudowa spółdzielczości w roku 1948

3 miliardy złotych na nowe placówki produkcyjne, transport i magazyny

Plan inwestycyjny spółdzielczości w Polsce na rok 1948 zamyka się w cyfrze blisko 3-ch *miliardów złotych*. Na spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej przypada popad 28 procent sumy. Na spółdzielczość pracy zaledwie 4 procent — na pozostałe spółdzielnie reszta środków przewidzianych w planie inwestycyjnym.

Wytycznymi planu inwestycyjnego spółdzielczości na rok 1948 były następujące założenia:

Nakłady finansowe mają objąć w pierwszym rzędzie te działy, których rozbudowa przyczyni się do usprawnienia obrotu towarowego i rolnego. Drugą przesłanką, kierującą planowaniem, jest skierowanie funduszów wyłącznie na rozbudowę tych placówek produkcyjnych, które wzmogą dzięki przeprowadzonym inwestycjom wytwórczość artykułów masowego, bezpośredniego spożycia. Jedną z naczelnych wytycznych pracy opracowania planu inwestycyjnego było niedopuszczenie do rozproszenia środków finansowych, lecz kierowanie ich na poparcie akcji gospodarczo ważkich. Sprawa gospodarczego powiązania Ziem Odzyskanych z życiem gospodarczym pozostałych części kraju, była podstawą planowania inwestycji w spółdzielczości w roku 1948.

W planie inwestycyjnym ze względu na konieczność poprawienia obrotu towarami przemysłowymi i płodami rolniczymi na pierwszym miejscu znalazła się rozbudowa magazynów. Powierzchnia magazynów spółdzielni ogrodniczych i rolniczo - handlowych zwiększy się w roku 1948 do 160 tysięcy metrów kwadratowych. Magazyny „Społem" rozbudowane zostaną o 80 tysięcy metrów. O 2000 metrów zwiększona zostanie powierzchnia składów i chłodni mleczarskich. O 300 mtr. chłodni i magazynów rybackich — pozwalając tym samym na magazynowanie 1.200 ton ryb. Dokonana zostanie rozbudowa tzw. bucht, co pozwoli zwiększyć zakup zwierząt rzeźnych o 1.800 milionów złotych.

Rozbudowie ulegną urządzenia transportowe. Komunikacyjne inwestycje w tym dziale zamkną się w sumie około 160 milionów zł. Zwiększenie taboru samochodowego wpłynie na usprawnienie transportu towarów. Zakup dwóch kutrów rybackich podniesie wysokość własnych połowów.

Poza tym plan inwestycyjny spółdzielczości na rok 1948 przewiduje budowę następujących nowych placówek wytwórczych: 13 piekarń, 5 zakładów masarskich, 3 mleczarń, 2 młynów, 2 wytwórni win, 5 przetwórni owocowo - warzywniczych, 2 suszarni, 2 fabryk konserw, 2 wędzarni i 4 solarnie ryb.

Odbudowanych zostanie: 2 zakłady masarskie, 9 mleczarń, 1 wytwórnia win, 2 fabryki konserw, 1 wędzarnia ryb. Prace renowacyjne zostaną przeprowadzone w 10 piekarniach, 6 zakładach masarskich, 1 mleczarni, 1 wytwórni win, 2 przetwórniach owocowo - warzywnych.

W roku 1948 powstać ma 250 nowych spółdzielczych sklepów branżowych, na co wydatkowana będzie suma ponad 300 milionów złotych. W ramach tej cyfry, zaplanowanych spółdzielczych placówek handlowych powstanie: 65 sklepów rybnych, 17 ogrodniczo-warzywnych, 23 sklepy masarskie, 10 żelaznych, 20 nabiałowych. Poza tym 76 sklepów różnych innych branż.

Ponadto powstanie 300 działów rybnych, przy sklepach Spółdzielni Spożywców w następujących ośrodkach: Górny Śląsk, Warszawa, Wrocław, Łódź, Poznań, Bydgoszcz, Toruń i Kraków.

W roku 1948 powstanie 40 nowych sklepów spółdzielczych we wzorowych osiedlach robotniczych, powstających na Śląsku w ramach akcji Ministerstwa Odbudowy. W osiedlach zamieszkałych przez mniej niż 250 rodzin powstanie 1 sklep spółdzielczy, w osiedlach większych zaplanowano uruchomienie 2 sklepów.

Ujęcie w ramy jednolitego planu wszystkich inwestycji, przewidzianych w roku 1948 w sektorze spółdzielczym, jest gwarancją najracjonalniejszego zużytkowania wydatkowanych sum. Plan rozbudowy i inwestycji w spółdzielczości został pomyślany pod kątem zaspokojenia potrzeb najszerszych mas ludności i uaktywnienia życia gospodarczego kraju.

(ik.)

Co usłyszymy przez radio

Program na PONIEDZIAŁEK 5 stycznia 1948

12,03 Wiadomości południ.; 12,08 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 Muzyka, 12,20 „Z mikrofonem po kraju"; 12,30 Koncert rozrywkowy; 13,15 Przerwa; 15,00 (Ł) XIV audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów"; 15,25 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,30 (Ł) Pog. J. Gucy pt. „Osobliwa szkoła"; 15,40 (Ł) Rozmaitości; 16,00 Dziennik; 16,20 Rezerwa dziennika; 16,35 Pogadanka dla dzieci starszych; 16,45 „W walce o zdrowie"; 16,50 Audycja dla szachistów; 16,55 Audycja dla młodzieży; 17,15 „Melodie operetkowe"; 18,00 RUL — „Układ słoneczny" wykład prof. dra F. Kępińskiego cz. III; 18,15 (Ł) Koncert życzeń (cz. I) 18,45 (Ł) „Najciekawsze zabytki i dzieła sztuki w woj. łódzkim"; 18,55 (Ł) Chwila muzyki; 19,00 „Z zagadnień świata pracy"; 19,10 „Z zagadnień wiejskich"; 19,30 Współczesna muzyka polska; 20,00 Dziennik; 20,30 Rezerwa dziennika; 20,50 Pog. sportowa; 21,00 Miaskowski — Sonata wiolonczelowa op. 12; 21,25 „Ballady" w wyk. Wł. Kaczmara — bas; 21,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II); 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,20 Muzyka taneczna; 23,55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24,00 Muzyka taneczna; 1,00 Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

Rzeczy ciekawe

Aparat mierzący cierpienie

Pewien młody lekarz budapeszteński zademonstrował na zebraniu lekarzy wojskowych niezwykły swój wynalazek, za pomocą którego można mierzyć cierpienia. Twierdził on, że każde wielkie cierpienie przygłusza małe. Słuszność swego przypuszczenia dowiódł na następującym przykładzie:

Jeden z uczestników posiedzenia cierpiał na ból zębów. Do obnażonej goleni lewej nogi przyłożył wynalazca demonstrowany aparat mierniczy, składający się ze sztyfcika, uciskającego z pewną określoną siłą goleń. Pacjent czuł jeszcze ból zębów przy ucisku 750 gramów ale przy ucisku 1000 gramów czuł już tylko ból w goleni.

Inni uczestnicy zebrania poddali się również tym doświadczeniom, z podobnym wynikiem.

Ceny ogłoszeń
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM"

	tekst	za tek.	nekr.
do 70 mm	120	45	30
od 71—120 mm	150	55	40
od 121—200 mm	185	70	85
od 201—300 mm	230	90	110
powyż 300 mm	310	120	150

Drobne 30 zł. za wyraz
Poszukiwanie pracy 15 zł.
W niedzielę i święta 30 proc. drożej.

Przygody Jasia Wiercipięty



Mam tu [illegible]kierka! — Oj, niedobry! — Weź pan to, lepsze! — Ta młodzież!

D—023130

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon. Redaktor Naczelny 215-14. Sekretariat 254-21 Redakcja nocna 172-31
Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50 Konto PKO VII—1505 Zakł. Graf. RSW „Prasa" Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń

Z życia Partii

UWAGA członkowie Komitetu dzielnicowego Staromiejskiej: Dziś o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. Nowomiejskiej 6 odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu dzielnicowego Staromiejskiej.

ZEBRANIE KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godz. 7 Straż Przemysłowa. O godz. 13 przędzalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej. O godz. 16 f. „Hausman", pracownicy ruchu i wydziału gospodarczego remizy ŁWKED — st. Chocianowice.

WIDZEW

O godz. 17 Straż przemysłowa, pożarna i obozy pracy PZPB Nr. 5.

O godz. 16 pracownicy garażu i parowozowni PZPB Nr. 5.

O godz. 14 tkalnia — zmiana II.

O godz. 16 Chłodnia.

GÓRNA

O godz. 16 młyn „Automat".

FABRYCZNA — PZPB Nr. 1.

O godz. 13.30 Nowa Tkalnia — koło 8 i 9.

O godz. 15 wykończalnia koło 1, 2, 3 i 8.

PRAWA ŚRÓDMIEJSKA

O godz. 15 PMT — oddział 3.

O godz. 13.30 „Cewka".

O godz. 17 f. „Puls, Pribus i Marinfeld".

O godz. 18 terenowe koło Nr. 1.

STAROMIEJSKA

O godz. 14 przędzalnia — zmiana II PZPB Nr. 2.

O godz. 15.30 zebranie egz. Komitetu Urzędu Wojewódzkiego.

O godz. 16 zmiana dzienna, Browar Zdrój.

O godz. 16.30 C. T. — Transport.

O godz. 15 f. „Profesorski".

BAŁUTY

O godz. 16 f. „Weiss".

O godz. 16 f. „Rzejak".

O godz. 19 koło terenowe Julianów.

Listy Czytelników

Jedna broszura o gruźlicy na sześć ksęgarń

Dużo się pisze i czyta teraz na łamach prasy o walce z gruźlicą. W całym kraju ogłoszono tydzień propagandy w walce z tym biczem ludzkości. Toteż uważałem poniekąd za swój obowiązek obywatelski zapoznać się z istotą tej choroby oraz z metodami walki z nią, jakimi rozporządza dziś wiedza lekarska.

Będąc laikiem w kwestiach medycyny, chciałem zapoznać się z tą tak szczególnie aktualną w tygodniu przeciwgruźliczym sprawą w formie dostępnej dla każdego. Dlatego udałem się do pierwszej lepszej wielkiej księgarni łódzkiej, by kupić popularną broszurę o gruźlicy. Sądziłem, że jedno z kilku okien wystawowych tej księgarni będzie w całości zajęte literaturą o gruźlicy. Ku zdziwieniu memu, nic podobnego. Jeszcze większe było moje zdziwienie, kiedy w księgarni oświadczono mi, że broszur żadnych na ten temat nie ma. Obszedłem jeszcze pięć dużych księgarń — wszędzie to samo. Wreszcie w szóstej z rzędu znalazłem jeden egzemplarz pt. „Leczenie gruźlicy płuc", wydany przez Kasę Chorych w Krakowie w r. 1926. Dobre i to, pomyślałem. Pomijam już to, że książeczka wydana w r. 1926 może już stała się mało aktualna, bo prawdopodobnie od tego czasu wiele się zmieniło w wiedzy o gruźlicy. Czy jednak wystarcza jedna broszura na sześć księgarń? Zapytuję, co na to powiedzą wszelkie instytucje, powołane do walki z gruźlicą? Dlaczego tak mało się robi w kierunku popularyzacji wiedzy o tej klęsce społecznej?

Wład. Kazimierski
ul. Wólczańska

Polskie rybołówstwo na Bałtyku

Polskie rybołówstwo morskie osiągnęło w 1947 r. pomyślne wyniki, mimo wielu niesprzyjających okoliczności:

Połowy bałtyckie dały w r. 1947 przeszło 33 tys. ton ryb, przekraczając o 3 tys. ton plan na rok 1947. Połowy dalekomorskie dały około 6 tys. ton ryb, nie osiągając jednak planowanej ilości.

W związku z rozwojem rybołówstwa morskiego, rozpoczęliśmy w r.b. po raz pierwszy eksport polskiego dorsza za granicę. Do maja 1948 r. mają być wyeksportowane do Austrii filety z dorsza i świeży dorsz w lodzie, wartości 700 tys. dolarów.

Eksport dorsza posiada szczególne znaczenie dla polskiego życia gospodarczego. Chłonność rynku wewnętrznego zmalała bowiem obecnie o przeszło 50 proc. Wskutek tego istnieją w pewnych okresach roku nadwyżki połowów.

W ramach eksportu ryb szlachetnych — wysyłamy nadal do Anglii łososie. Rybą tą zainteresował się ostatnio również rynek belgijski. Słabe jednak jesienne połowy łososia wywołały duże zapotrzebowanie na tę rybę, co stawia pod znakiem zapytania opłacalność eksportu. Sytuacja może się poprawić na wiosnę, kiedy nastąpią większe połowy łososia.

Obecnie istnieją konkretne możliwości eksportu do Palestyny mrożonego sandacza.

Ze sportu

Harcerki najlepsze w siatkowce

H. K. S. mistrzem Łodzi, D. K. S. spada do klasy B

W dniu wczorajszym zakończyły się mistrzostwa żeńskiej siatkówki drużyn kl. A. Tytuł mistrza zdobył zespół harcerek przed YMCA, Splotem, TUR-em, Zjednoczonymi, oraz DKS-em. Ten ostatni spadł do kl. B.

Decydujący mecz HKS-u z YMCA zakończył się zasłużonym zwycięstwem harcerek. Poziom tego spotkania był bardzo wysoki. Mistrz Łodzi wystąpił w następującym składzie: Hilczerówna, Kaźmierczyk, Kubiakówna, Zakrzewska, Solanówna, Orłowska.

Oto wyniki ostatnich spotkań:

Splot — TUR 1:2 (13:15, 15:5, 12:15)
HKS — TUR 2:0 (15:11, 15:1)
HKS — YMCA 2:1 (8:15, 15:4, 15:13)
YMCA — TUR 2:0 (15:5, 15:12)
Splot — Zjednoczone 2:0 walkower
YMCA — Zjednoczone 2:0 walkower.

Rozgrywki siatkówki męskiej kl. A zakończone zostaną dopiero w przyszłym tygodniu. Wyniki sobotnich i wczorajszych spotkań wypadły następująco:

HKS — Zjednoczone 2:1 (15:1, 11:15, 15:7)
ŁKS — TUR 2:0 (15:12, 15:12)
TUR — Zjednoczone 2:0 (15:7, 15:8)

* * *

W eliminacyjnym spotkaniu koszykówki męskiej o pozostanie w klasie A ZZK pokonał drużynę Zjednoczonych w stosunku 35:15 (22:6). YMCA w zaległym meczu pokonała zespół Zjednoczonych w stosunku 37:27 (16:11).

Dwa nokauty w Pabianicach

„Victoria" zwycięża tutejszy „Zryw" 11:3

W trzecim spotkaniu o drużynowe mistrzostwo kl. B w boksie „Victoria" pokonała Zryw z Pabianic 11:3. Mecz ten wywołał bardzo duże zainteresowanie w Pabianicach, tak że nie wszyscy mogli się nawet dostać do sali.

Wyniki walk były następujące: W wadze muszej spotkanie nie odbyło się z powodu niedowagi zawodnika „Victorii", a nadwagi zawodnika Zrywu. W wadze koguciej Wojciechowski (Victoria) zremisował z Wolfem (Zryw), w piórkowej Bazajczy (Zryw) zmusił do poddania się w I starciu Paliwodę (Victoria), w lekkiej Stefaniak (Victoria) zmusił do poddania się w II starciu agresywnego Tokarczyka (Zryw), w półciężkiej Ratyński (Victoria) zwyciężył na punkty dobrze zapowiadającego się Filipowskiego (Zryw), w średniej Gnacikowski (Victoria) zmusił do poddania się w drugim starciu Skorupę (Zryw), w półciężkiej Kubasiewicz (Victoria) znokautował w I starciu Nowackiego (Zryw) i w ciężkiej Urzędowicz (Victoria) znokautował w I starciu Perka (Zryw).

O drużynowe mistrzostwo kl. B.

Polus w barwach Zrywu

wystąpił wczoraj w ringu na hali Wimy. Pomimo tego mecz wygrała Concordia 16:0

W niedzielę w hali Wimy miał się odbyć mecz rezerw drużyn kl. A Zrywu i Concordii z Piotrkowa. Wobec jednak zdekompletowania drużyny Zrywu zwycięstwo walkowerem 16:0 przyznano Concordii.

W towarzyskim spotkaniu wynik meczu brzmiał 6:6. Wyniki walk od wagi muszej do średniej były następujące: Potocki (Z) wygrał na punkty z Waleckim (C), Bersztel (Z) zwyciężył Adamczyka (C) również na punkty, Sinorski (C) zwyciężył na punkty Rogalskiego (Z), Polus (Z) pokonał na punkty Reiniaka (C), Misiorek (C) zwyciężył na punkty Przepiórkę (Z), Świderski (Z) uległ przez k. o. w drugim starciu Laskowskiemu (C).

W nadprogramowej walce w wadze lekkiej Klonowicz (IKP) uległ na punkty Majewskiemu (C).

WIMA ZWYCIĘŻA FILMOWCA 10:6

W sobotę w hali Wimy odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo kl. B pomiędzy Wimą a Filmowcem. Tym razem Wima pokonała Filmowca 10:6.

Techniczne wyniki według kolejności wag: Wiazło (W) zwyciężył w drugim starciu wobec poddania się przeciwnika, Stanikowski (W) wobec braku przeciwnika zwyciężył walkowerem, Pogorzelski (W) pokonał na punkty Folanta (F), Nowicki (W) wygrał przez k. o. w trzecim starciu z Misiakiewiczem (F), który był 4 razy na deskach, Krawczyński (W) zwyciężył na punkty Wapszko (F), Rozpara (R) w drugim starciu wygrał przez techniczne k. o. z Piestrzyńskim (W), Pijanowski (F) pokonał Zajdla (W) i Misienko (F) zdobył 2 punkty walkowerem wobec braku przeciwnika.

W ringu sędziował ob. Zawadowski, na punkty ob. ob. Hubert, Czernik i Golański.



ATAK I BLOKADA

Sport w Milicji Obywatelskiej

Kursy narciarskie w Zakopanem

Komenda Główna Milicji Obywatelskiej R. P. w dążeniu o dobro wychowania fizycznego funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, wzorem lat ubiegłych organizuje w roku bieżącym ogólnopolski 3-miesięczny kurs w Zakopanem.

Z terenu m. Łodzi zostanie przeszkolona pewna grupa funkcjonariuszy M. O., którzy pod fachowym kierunkiem instruktorów zdobywać będą umiejętność jazdy na nartach, naj bardziej pożądany sport w szeregach M. O.

Kandydaci-milicjanci wyjeżdżający na poszczególne turnusy, otrzymują niezbędny sprzęt sportowy w Komendzie Milicji Obywatelskiej m. Łodzi. Poza tym w czasie od 15 marca do 29 marca br. do Zakopanego zjadą się z wszystkich województw drużyny piłkarskie M. O., które przejdą obóz kondycyjny w związku z nadchodzącym sezonem.

W programie obozu kondycyjnego jest nabycie również przez piłkarzy umiejętności jazdy na nartach.

Jak widać z powyższego, w Milicji Obywatelskiej sport rozwija coraz to żywszą działalność.

Na ringu w Radomiu

Warszawa zwycięża Poznań 10:6



WARSZAWA. Rozegrany wczoraj w Radomiu mecz pięściarski między drużynami Warszawy i Poznania przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie stołecznej. Mecz był przeglądem młodych sił obu miast i stał na dość dobrym poziomie. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Tyczyński (Warszawa) wygrał na punkty z Lietkiem (Poznań), w wadze koguciej Panke (Poznań) zdobył dwa punkty walkowerem z powodu niestawienia się Przybytniewskiego, w wadze piórkowej Sieradzan po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z Szymańskim, w lekkiej Żurawski zremisował z Adamskim II, w wadze półśredniej Selma nie rozstrzygnął walki z Tomaszewskim. (W drugiej rundzie Selma był do 8 na deskach). debiutujący w reprezentacji stolicy Zagórski z KS „Sierakowianka" w wadze średniej znokautował w drugiej rundzie Janiaka, w półciężkiej Kossowski (Warszawa) wygrał na punkty z Urbanowiczem, w wadze ciężkiej sensacją meczu była przegrana Drabkowskiego przez k. o. w drugiej rundzie z Kołeczka. Pięściarz warszawski był aż 6 razy na deskach.

Sport w ZSRR

Sztangiści poprawiają rekordy

Pod koniec 1947 roku zawodnicy radzieccy ustanowili 3 nowe rekordy świata w podnoszeniu ciężarów.

Mistrz ZSRR w wadze półciężkiej, Grigori Nowak, poprawił własny rekord świata o 1,5 kg, uzyskując w rwaniu oburącz wynik 131,5 kg. Nowak osiągnął również wspaniały wynik w wyciskaniu — 141 kg.

Iwan Malcew w kategorii średniej podniósł lewą ręką 106 kg, zaś Michał Rapapport w kategorii piórkowej podniósł prawą ręką 97,5 kg.

Wiadomości na ucho...

17 i 18 bm. odbędą się w Warszawie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie. Z Łodzi na mistrzostwa wybierają się: Głażewska (Zryw), Przyborowski i inż. Kroh (KP Zjednoczone).

* * *

Przyborowski (KP Zjednoczone), najlepszy obecnie panczenista Łodzi, jakkolwiek do tej pory nie był jeszcze na lodzie, zapowiedział.... pobicie w tym roku wszystkich dotychczasowych rekordów Łodzi, ustanowionych przed wojną przez Klatha.

Kolekcja zwierząt sprzed 10 tysięcy lat

Jednym z największych muzeów zoologicznych w świecie jest muzeum zoologiczne Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie. Liczy ono zawrotną cyfrę eksponantów: 60 tysięcy.

Muzeum to istnieje kilkaset lat. Założył je wielki reformator Piotr I. Pierwotnie spełniało ono rolę tak zwanej „Kunstkamery" i przechowywało głównie zbiory dzieła sztuki i nauki.

Do dnia dzisiejszego znajdują się w muzeum zakupione przez Piotra I podczas jego podróży zagranicznych wypchane albatrosy i pingwiny, wzory czarnego koralu i część kolekcji anatomicznych z wieku XVII.

Niezwykłą atrakcją muzeum jest jedyna w świecie kolekcja szczątków włochatych nosorożców i wypchany mamut. Są to rzadkie okazy zwierząt, pochodzących z przed dziesięciu tysięcy lat.

Wśród przebogatej kolekcji ptaków, liczącej ponad 20 tys. gatunków, znajdują się rzadkie okazy ptaków rajskich, które przywieźli podróżnicy rosyjscy z Nowej Gwinei.

Najliczniejszą z wszystkich jest kolekcja owadów, jedyna w swoim rodzaju na świecie, bo licząca przeszło 7 milionów gatunków, ściągnięta tu niemal ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej.

Z życia Zrywu

Uwaga, pływacy

Dzisiaj 5 stycznia 1948 r. odbędzie się trening sekcji pływackiej męskiej, w środę sekcji kobiecej, na których obecność członków jest obowiązkowa.

Kierownictwo sekcji zawiadamia, że nieobecność na wspomnianym treningu może spowodować utratę legitymacji członkowskiej.

Mistrz świata nie może trenować

Ekipa kolarzy angielskich przewidziana do udziału w Olimpiadzie londyńskiej wyjeżdża do Południowej Afryki, gdzie przygotowywać się będzie do Igrzysk Olimpijskich.

Najlepszy kolarz angielski Reg Harris, który w tym roku zdobył mistrzostwo świata w sprintach, nie będzie mógł wziąć udziału w tych przygotowaniach, gdyż w najbliższym czasie musi poddać się operacji.